

Sygn. akt I A Ca 140/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Gibiec
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska SSA Sławomir Jurkowicz (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i zażalenia strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 7 grudnia 2011 r. sygn. akt I C 464/11

- 1. oddala apelację powoda i zażalenie strony pozwanej;**
- 2. odstępuje od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód, M. D. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej we W. kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzydy i cierpienia spowodowane naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci czci, wolności oraz dobrego imienia, wynikające z wniesienia wobec niego aktu oskarżenia przez Prokuraturę Rejonową W. we W., a następnie prowadzenia postępowania karnego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym (...) ( sygn. akt II K 753/06).

Wedle twierdzeń pozwu zarzucenie powodowi popełnienia przestępstwa, którego się nie dopuścił, co potwierdziły wyroki uniewinniające zapadłe w postępowaniach toczących się przeciwko niemu, poniosło za sobą negatywne dla niego konsekwencje polegające w szczególności na niemożności znalezienia zatrudnienia, szykan, napiętnowania społecznego, rozpadu życia małżeńskiego oraz rozstroju zdrowia.

Na rozprawie w dniu 5.12.2011 r. powód cofnął pozew, co do kwoty 100.000 zł obejmującej żądanie zapłaty odszkodowania wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy we W. umorzył postępowanie co do kwoty 100.000 zł. (pkt I), oddalił dalej idące powództwo (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu, odstępując od obciążania nimi powoda (pkt III) oraz obciążył Skarb Państwa- Sąd Okręgowy we W. nieuiszczoną opłatą sądową od pozwu, od której powód został zwolniony (IV).

Powyższy wyrok Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące istotne ustalenia faktyczne:

Powód zawarł z P. Ł. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości - mieszkania położonego we W. przy ul. (...) za kwotę 70.000 zł, na poczet której kupujący zapłacił powodowi zadatek w wysokości 14.000 zł. Strony zobowiązały się do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego do dnia 30.09.2002 r. Zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy, sprzedawca mógł bez wyznaczania dodatkowego terminu odstąpić od umowy i otrzymany zadatek zatrzymać, jeżeli kupujący nie wykonałby umowy w terminie umówionym. Z uprawnienia tego sprzedawca nie mógł skorzystać w przypadku, gdyby opóźnienie po stronie kupującego związane było z uzyskaniem kredytu w banku.

Do dnia 30.09.2002 r. kupujący nie wywiązał się z ustaleń umownych, nie poinformował również powoda o problemach z uzyskaniem kredytu, ani też nie zwrócił się o wydłużenie terminu do zawarcia umowy. Dopiero w dniu 9.10.2002 r. w rozmowie telefonicznej z powodem zgłosił zamiar zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Podczas tej rozmowy doszło jednak do sprzeczki pomiędzy P. Ł. a powodem. W związku z powyższym powód odstąpił od zawarcia umowy, zatrzymał otrzymany zadatek, a przedmiotową nieruchomość zgłosił do biura nieruchomości w dniu 11.10.2002 r. Ostatecznie, nieruchomość została sprzedana osobie trzeciej.

Wobec nie zawarcia umowy sprzedaży przez powoda, P. Ł. złożył w dniu 8.11.2002 r. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa przez powoda. Na skutek powyższego zawiadomienia zostało wszczęte przez Policję postępowanie przygotowawcze, które zostało zawieszono postanowieniem dnia 2.05.2003 r. w związku z niemożnością ustalenia miejsca zamieszkania powoda, a następnie podjęte postanowieniem dnia 3.01.2006 r. Wyniki przeprowadzonego śledztwa pozwoliły Prokuraturze na postawienie powodowi zarzutu oszustwa z art. 286 k.k.

Aktem oskarżenia z dnia 9.06.2006 r. powód, M. D., został oskarżony o to, że w okresie od 7 czerwca do października 2002 r. we W., działając w warunkach czynu ciągłego oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. Ł. i P. Ł. co do zamiaru sprzedaży mieszkania położonego we W. przy ul. (...) oraz pobraniu od pokrzywdzonych pieniędzy w kwocie łącznej 16.000 zł tytułem zaliczki na sprzedaż wymienionej nieruchomości, doprowadził A. Ł. i P. Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. o czyn z art. 286§1 w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 26.01.2007 r. sygn. akt II K 753/06 Sąd Rejonowy (...) we W. uniewinnił powoda od popełnienia zarzuconego mu czynu. Po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylecia wskazanego wyżej wyroku, Sąd Rejonowy (...) we W. wyrokiem z dnia 8.12.2009 r. ( sygn. akt 1256/07) ponownie uniewinnił M. D. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd meriti wskazał, że brak jest jednoznacznych podstaw do przypisania powodowi jako oskarżonemu zarzuconego mu przestępstwa oszustwa. Kierując się zasadą in dubio pro reo Sąd ten wątpliwości rozstrzygnął na korzyść powoda. Apelacja Prokuratora wywiedziona od powyższego orzeczenia - wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 8.06.2010 r. sygn. akt IV Ka 347/10 - została uznana za oczywiście bezzasadną.

Powód od dnia 16.11.2009 r. pozostaje bez zatrudnienia, posiadając status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione co do samej zasady.

Poddając ocenie sporne żądanie na gruncie przepisów art. 417 § 1 k.c. oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 445 i 448 k.c., przy uwzględnieniu treści art. 361 § 2 k.c. Sąd Okręgowy, pod dokonaniu w bardzo obszernych wywodach wnikliwej

wykładni treści powyższych przepisów, ostatecznie uznał, iż przedmiotowe działania Prokuratury nie nosiły cech bezprawności i nie pozwalało na przyjęcie, że w ich wyniku doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Wskazano przy tym, iż okolicznością wyłączającą bezprawność naruszenia dóbr osobistych jest działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa.

Dokonując oceny przedmiotowego działania Prokuratury na gruncie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji stwierdził, odwołując się do zasady legalizmu skodyfikowanej w art.10 k.p.k. oraz zasad postępowania wszystkich organów procesowych unormowanych w art. 298 § 1 k.p.k., art. 311 § 1 i 2 k.p.c. oraz art.663 k.p.k., że w okolicznościach sprawy przedstawionych przez pokrzywdzonego P. Ł., organ ścigania przyjął, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oszustwa. Prowadzone postępowanie, zebrane materiały dowodowe i konkluzje z nich płynące, w przekonaniu Prokuratora, uzasadniały wniesienie aktu oskarżenia. W konsekwencji Policja i Prokurator, jako organy powołane do ścigania przestępstw z urzędu, zobligowane były w tych okolicznościach do prowadzenia postępowania przygotowawczego, a Prokurator do wniesienia i popierania aktu oskarżenia przed Sądem. To zaś oznaczało to, że działania tych organów nie mogły być uznane za bezprawne. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż okoliczność, że powód ostatecznie został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu nie czyniło bezprawnymi działań Prokuratury, która zobligowana jest do stania na straży praworządności i czuwania nad ściganiem przestępstw ( art. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, Dz. U. 2008, nr 7, poz. 39). Zatem nie mogło naruszać dóbr osobistych powoda wszczęcie przeciwko niemu postępowania karnego, jeżeli nastąpiło to na skutek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Podkreślono przy tym, że dobra osobiste powoda zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie w postępowaniu karnosądowym, aż do wydania prawomocnego wyroku, były chronione zasadą domniemania niewinności wynikającą z art. 5 § 1 k.p.k.

W ocenie tego Sądu nie można było również w kategoriach bezprawności rozważać wywodzenia przez prokuraturę od wyroku uniewinniającego apelacji. Prawo do wniesienia apelacji jest gwarancją procesową każdej strony, zatem okoliczność, że mimo wydania wyroku uniewinniającego, prokuratura domagała się rewizji orzeczenia o takiej treści, konsekwentnie dowodząc, iż powód jest winnym zarzucanego mu czynu, nie można uznać za działanie bezprawne, bądź też za naruszające dobra osobiste powoda. Wskazano przy tym, iż nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko danej osobie postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 kc i następnych. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury etc. Natomiast, zdaniem Sądu I instancji, nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc, czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał również przesłanek, które uzasadniałyby zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Przepis art. 448 k.c. do bezspornych przesłanek odpowiedzialności zalicza: bowiem naruszenie dobra osobistego, powodujące szkodę niemajątkową, związek przyczynowy między tym naruszeniem a szkodą niemajątkową, która spowodowana jest naruszeniem. Podkreślono, iż powód nie wykazał, aby niemożność znalezienia przez niego pracy, rozpad małżeństwa, czy też rozstrój zdrowia pozostawały w związku przyczynowym z zawiadomieniem o popełnieniu przez niego przestępstwa i toczącym się następnie postępowaniem karnym.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd I instancji wskazał, iż znajdowało ono oparcie w art. 102 k.p.c., a nie błędnie podanym art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył powód w części obejmującej pkt II i wniósł o jego uchylenie i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 24 k.c. oraz art.417 k.c. w zw. z art. 445 kc, polegająca na ustaleniu, że w sprawie nie zachodzi podstawa do ustalenia odpowiedzialności pozwanego mimo, że dowody w sprawie zebrane w tym akta postępowania sądowego

w sprawie II K 753/06 wykazują, że wszczęcie postępowania karnego, a następnie obciążenie powoda zarzutem popełnienia czynu z art. 286 k.k. było niezasadne skoro roszczenia pokrzywdzonego w tej sprawie miały charakter i uzasadnienie typowo cywilno – prawne oraz

- art.361 § 2 k.c. polegająca na ustaleniu, że nie zachodzi w związek przyczynowy między bezpodstawnym oskarżeniem powoda o czyn z art. 286 k.k., a powstałą szkodę, a to wywołaniem krzywdy i cierpień osobistych jak również niemożnością uzyskania, stałej pracy zarobkowej;

2.naruszenie przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art 6 k.c., polegająca na odmowie uwzględnienia i przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez powoda, a to zeznań świadków, przesłuchanie stron oraz dokumentacji lekarskiej i leczenia powoda mimo, że dowody przedstawione przez powoda miały istotne znaczenie dla oceny ustalenia odpowiedzialności pozwanego, a teza dowodowa dotyczyła faktów istotnych dla sprawy art. 367 i art. 368 k.p.k.

Natomiast strona pozwana zaskarżyła zażaleniem orzeczenie o kosztach procesu zawarte w pkt III zaskarżonego wyroku, zarzucając naruszenie przepisu art.98 k.p.c. i wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł. Ponadto w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda oraz zażalenie strony pozwanej podlegały oddaleniu jako całkowicie bezzasadne.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż za podstawę orzekania w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy przyjął w całości w istocie bezsporne ustalenia faktyczne poczynione prawidłowo przez Sąd I instancji, korespondujące z należycie zgromadzonym w sprawie i właściwie ocenionym materiałem dowodowym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanych w apelacji zarzutów dotyczących rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, które skarżący wiązał wprost z oddaleniem zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą a jej działaniem Sąd Apelacyjny uznał, iż były one całkowicie bezzasadnymi.

Wskazać bowiem należy, iż z uwagi na prawidłowe uznanie przez Sąd I instancji braku co do zasady podstawowej na gruncie spornego żądania przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej w postaci bezprawności jej działania, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań, dokonywanie powyższych ustaleń nie miało absolutnie żadnego znaczenia dla treści zaskarżonego orzeczenia. Ponadto o bezzasadności tego zarzutu przekonywał również brak zgłoszenia stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie przepisu art.162 k.p.c., po oddaleniu przez Sąd I instancji wskazanych w apelacji wniosków dowodowych, pomimo reprezentowania powoda przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata. W konsekwencji brak owego zastrzeżenia spowodował utratę możliwości powoływania się apelującego na jakiegokolwiek uchybienia w tym zakresie w dalszym toku postępowania. Powyższe okoliczności skutkowały również pominięciem przez Sąd Odwoławczy ponowionych w postępowaniu apelacyjnym przez powoda wniosków dowodowych.

Dokonując analizy w tym zakresie wskazać również należy, iż wbrew błędnemu przekonaniu apelującego całkowicie bezzasadnym był zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 232 k.p.c., który adresowany jest do stron a nie do sądu. Zatem sąd przepisu tego naruszyć nie może. Podobnie bezzasadnym w realiach omawianej sprawy jawił się zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c. Niewątpliwie bowiem prawidłowo Sąd I instancji określił obowiązki stron wynikające w omawianej sprawie z rozkładu ciężaru dowodowego i trafnie uznał, iż pozwana obaliła domniemanie prawne wynikające z treści przepisu art. 24 § 1 k.c. Prawidłowo także uznał, iż powód poza własnymi twierdzeniami nie przedstawił dowodów na istnienie pozostałych przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, z których wywodził korzystne dla siebie skutki prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całkowicie bezzasadnymi pozostawały również sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, w szczególności zaś art. 24 k.c. i art. 417 k.c. w zw. z art. 445 k.c., jak również art. 361 § 2 k.c.

W realiach analizowanej sprawy, mając na względzie prawidłowo zebrany i oceniony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny podkreśla, że w całości podziela stanowisko i argumentację prawną tego Sądu wyrażoną obszernie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zważyć bowiem trzeba, iż jak trafnie stwierdził to Sąd I instancji, na gruncie tak przepisu art. 24 § 1 k.c., jak i przepisu art. 417 § 1 k.c., podstawową przesłanką warunkującą odpowiedzialność tak za naruszenie dóbr osobistych, jak i odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej stanowi bezprawność takiego działania lub zaniechania.

Niewątpliwie w przepisie art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności działań naruszających dobra osobiste. Jak trafnie wskazał to Sąd Okręgowy, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się działanie w ramach konstytucyjnego porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa (Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia), wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w obronie uzasadnionego interesu, w niektórych przypadkach także zgodę pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 7.11.2002 r., II CKN 1293/00, OSNC 2004, nr 2, poz. 27). Oceniając inkryminowane działania pozwanej Prokuratury Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż działań tych nie można oceniać jako bezprawne skoro opierały się one na obowiązujących w tym zakresie przepisach prawa obszernie przywołanych w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Podkreślić przy tym należy, iż analiza materiału dowodowego nie pozwalała na ustalenia i przyjęcie, aby owo działanie nosiło jakichkolwiek cechy dyskryminacji, czy szykanowania powoda, jak również, aby nosiło cechy rażącego naruszenia przepisów prawa. Znalazło to swoje odzwierciedlenie, jak trafnie wskazał to Sąd I instancji, również w orzeczeniu sądu karnego, który z uwagi na obowiązującą w procesie karnym zasadę domniemania niewinności ostatecznie uniewinnił powoda od zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów, nie dopatrując się żadnych naruszeń prawa przez oskarżyciela, w szczególności zaś naruszeń o rażącym charakterze. Podzielić przy tym należało w całości trafne stanowisko Sądu Okręgowego, iż sam tylko fakt uniewinnienia powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu w żadnej mierze nie uzasadniał zarzutu bezprawności skoro owe inkryminowane działania Prokuratury były podejmowane były przy wykonywaniu władzy publicznej, w granicach wyznaczonych przywołanymi przez Sąd I instancji przepisami procedury karnej i ustawy o Prokuraturze.

W konsekwencji, wobec stwierdzenia braku bezprawności w działaniach pozwanej Prokuratury, niewątpliwie nie mogły zostać uwzględnione tak roszczenia niemajątkowe, jak i roszczenie majątkowe skierowane przeciwko nim przez powoda a wynikające z treści przepisów art. 445 i 448 k.c. Z tego też względu zbędne jest prowadzenie rozważań dotyczących ewentualnej szkody poniesionej przez powoda wskutek tych działań. Jakkolwiek stanowisku Sądu I instancji wyrażonemu w tym zakresie w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie sposób odmówić słuszności.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w realiach analizowanej sprawy całkowicie bezzasadnym okazało się również zażalenie strony pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt III zaskarżonego wyroku. Wbrew bowiem przekonaniu skarżącej, Sąd I instancji prawidłowo w tej materii zastosował przepis art. 102 k.p.c., wyjaśniając przy tym, że tylko na skutek omyłki powołał się w tym zakresie na art. 98 k.p.c., którego jednak, jak wynika z treści uzasadnienia ostatecznie nie zastosował. W konsekwencji podzielając stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie, Sąd Apelacyjny po myśli przepisu art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. powyższe zażalenie oddalił i orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł również przy zastosowaniu zasady słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c., co znalazło swój wyraz w pkt 2 sentencji wyroku.

mw